

ANGLIA SPOSOBI SIĘ DO WOJNY

Pokój i sprawiedliwość celem Polski i Rumunii

SPRAWA MAŁOPOLSKI WSCHODNIEJ PRZED TRYBUNAŁEM LIGI NARODÓW

Agitatorzy ukraiński grożą wywołaniem powstania podczas wyborów do Sejmu w Warszawie

GENEWA, 18 września. — Przybyła tutaj delegacja ludności ukraińskiej w Galicji Wschodniej, która powiadomiła Radę Ligi Narodów, że zachodzi niebezpieczeństwo wojny podczas mających się odbyć wyborów do sejmiku polskiego Galicji Wschodniej, które się mają odbyć w dniu 5 listopada.

Delegacja ludności ukraińskiej przedstawia że przeprowadzenie wyborów w Galicji Wschodniej będzie oznaczać zupełne przyłączenie do Polski Galicji Wschodniej, jakkolwiek wersalski traktat pokoiu zastrzegł, że kwestia ta będzie załatwiona później.

Delegacja przestraszyła Ligę Narodów, że w razie zarządzania

przez Polskę wyborów w Galicji Wschodniej, wybuchnie ogólne powstanie ludności ukraińskiej, która jak stwierdza delegacja, znajduje się w mniejszości z powodu nowego rozgraniczenia terytorjalnego tego kraju przez władze polskie, które przywróciły Galicji Wschodniej dawną granicę zachodnią z czasów pierwszych wieków historii Polski i Rusi.

Zachodnia granica Galicji Wschodniej przymocowana przez układ do Dukli na zachód od Krosna na wschód od Strzyżowa na zachód od Rzeszowa, Jarosława, a następnie do Tomaszowa do granicy dawnej ziemi Chełmskiej, a stąd do granicy Wołynia nad Bugiem.

Włochy nie dadzą pomocy Anglii przeciw Turcji

MEDJOLAN, 18 września. — Ogłoszono tutaj urzędowo, że Włochy odmówiły pomocy Anglii przeciw Turcji. Rząd włoski jest zdania, że nie należy wstąpić drugiej wojny wazachswiatowej, ale jak najprędzej zwołać nową międzynarodową konferencję w Wenecji, jak zostało postanowione i doprowadzić do załatwienia sporu grecko-tureckiego i przywrócenia pokoju na całym Bliskim Wschodzie. Opinia włoska opowiada się bezwzględnie przeciw jakikolwiek planom ministra spraw zagranicznych Schantera, współdziałania z Anglią w kwestii warunków pokoju pomiędzy Turcją i Grecją.

PALACZE KOLEI PENNA STAWIAJĄ CIĘŻKIE WARUNKI

Obrazy przedstawicieli zostały przeniesione z Pittsburga do Filadelfji

PITTSBURG, 18 września. — Konferencja pomiędzy przedstawicielami organizacji palaczy kolei Penna z przedstawicielami zarządu kolei w sprawie załatwienia sporu o warunki pracy i wynagrodzenia została przeniesiona do Filadelfji z powodu niemożności wynalezienia wspólnej podstawy do dalszych układów.

Aeroplan spada w morze przed oczyma tysięcznego tłumu

MIDDLAND BEACH, S. I., 18 września. — Lotnik James Haleted spadł wczoraj ze swoim hydroplanem z wysokości 500 stóp do zatoki Midland Beach w oczach 6000 tłumy kąpielącej się publiczności, w której zapanowało przerażenie na widok spadającego gwałtownie aeroplanu. Mimo że aeroplan wywrócił koziółka, w powietrzu i lotnik i mechaniczek wpadli do wody przyranie centi aeroplanem, obydwa wyszli cało i zdrowo z katastrofy, jak również aeroplan, który po zatonięciu został wyciągnięty z wody nieszкодzony.

Maszyniści kolei Penna zawarli zgodę

FILADELFIJA, 18 września. — Przedstawiciele organizacji maszynistów kolei Penna podpisali dzisiaj ugodę z zarządem kolei Penna w sprawie warunków pracy i zapłaty. Nowopodpisana umowa obowiązuje odbywie strony do 1 września 1923.

Delegaci Polski do Zgromadzenia Ligi Narodów

GENEWA, 18 września. — Delegatami Polski na Zgromadzenie Ligi Narodów są prof. Szymon Askenazy przewodniczącym, minister zdrowia publicznego dr. Witold Chodźko i wysoki komisarz Polski do Gdańska, Leon Ptuciński.

Dwie kopalnie węgla zniszczone eksplozją bomby

PITTSBURG, 18 września. — Dwie kopalnie węgla należące do firmy Jacob Weimann Brothers Co. w sekcji Wilkensburg zostały zniszczone przez wybuch bomby. Otwór jednej kopalni i ganek prowadzący do otworu drugiej kopalni zostały całkowicie zburzone.

WIADOMOŚCI O ZABURZENIACH NA ŚLĄSKU SA KLAMSTWEM

NIE MA ŻADNEJ ANARCHJI ANI STANU WOJENNEGO NA POLSKIM G. ŚLĄSKU

Robotnicy są zadowoleni i chętnie przyjmują walutę polską

KATOWICE via Warszawa, 17 września. (Raport wojewody śląskiego do rządu polskiego). — Wiadomości o zaburzeniach przez prasę niemiecką w Berlinie i na stepie powołane przez prasę amerykańską o rzekomych pogromach i anarchii jaka ma zagrażać na polskiej części G. Śląska są zwykłym oszczerstwem pruskim — stwierdza wojewoda polskiej części G. Śląska, Rymer w sprawozdaniu następującemu do rządu polskiego w Warszawie.

Owsem, przeciwnie wiadomościom rozgłoszonym przez prasę niemiecką, polską i amerykańską, Śląska panuje spokój. Wprawdzie wśród robotników powstało niezadowolenie, gdy niemiecki bank państwowy nie nadesłał wystarczającej ilości marek niemieckich na wypłatę dla robotników, ale kwestia ta została załatwiona spokojnie i po przyjaźnieli i robotnicy chętnie zgodzili się na przyjęcie marek polskich, których sprowadzono odpowiednią ilość z Warszawy. Ludność jest zupełnie zadowolona i nie ma żadnych zmian wyjątkowych lub wojennych.

(Wiadomość ta jest dowodem, że każda nieprzychylna dla Polski wiadomość pochodząca z Berlina należy uważać za kłamstwo, co zostało wielokrotnie stwierdzone, jak również i ostatnim razem. „Nowy Świat” z obowiązku dziennikarskiego podał wiadomość rozgłoszoną przez niemieckie biura wiadomościowe i przesłał do Ameryki za pośrednictwem specjalnych korespondentów przestrajając czytelników by nie brali wiadomości za prawdziwą, bo pochodzą z Berlina i musi być kłamstwem, jak to rzeczywiście okazało. — P. R.).

EXTRA!

Flota angielska jest w drodze na wody tureckie

Jako odpowiedź na ultimatum Kemala Mustafa Paszy

KONSTANTYNOPOŁ, 18-go września. — Cała atlantycka angielska flota wojenna otrzymała rozkaz udania się na wody tureckie dla wzmożenia środziemno-morskiej floty angielskiej, blokującej wody tureckie w cieśninach Dardanelli na morzu Marmara.

Według wiadomości pochodzących z wiarygodnych źródeł, rząd angielski nakazał wyjechać wszystkie fabryki broni zamknięte od chwili zakończenia wojny wazachswiatowej i wyrabiać w pospiesznej amunicji na trzy zmiary na dobie.

Przyjaźń Polski z Rumunją oparta na wspólności interesów

SMYRNA JEST JE-DNEM WIELKIEM CMENTARZYSKIEM

Wśród ruin i dymiących zgłiszcz wala się jeszcze dziesiątki tysięcy trupów

SMYRNA, 18 września. — Smyrna, którą turcy nazywają „okiem Azji”, jest dzisiaj jednym wielkim cmentarzyskiem wśród którego sterczą ruiny 25 tysięcy spalonych domów i płoną jeszcze niewygasłe zgłiszcz. Na ulicach wala się dziesiątki tysięcy trupów, które usiłują usunąć wojska tureckie. Ci, którzy umieli żyć z katastrofą, zalegają dziesiątkami tysięcy brzozy portu, wyglądając ratunku i pomocy. Setki zwłok pomordowanych przez rozbewstwie wojska tureckiego pływają w wodach portu.

Hiszpania traktuje z Węgrami o przyszłym losie b. cesarowej Austrii

BUDAPEST, 18 września. — Hr. Romanos, były premier Hiszpanji odwiedził wczoraj premiera Węgier Bethlena w sprawie ostatecznego zadecydowania o losie byłej cesarowej, dawniej monarchji Austro-Węgry, wady przy zmarłym Karolu Habsburgu.

Zamachy bombowe na niemieckich górników

PITTSBURG, 18 września. Pod warandą domu 568 Center ul. w Braddock, należącego do niemieckiego górnika Jonesa, murzyna, nastąpiła gwałtowna eksplozja, która zniszczyła cały front domu i spowodowała ciężkie okaleczenia 14 osób, z tej liczby 14 murzynów. Policja wdrożyła energiczne śledztwa dla wykrycia sprawców zamachu.

POLSKA MIAŁA SIĘ PRZYŁĄCZYĆ DO ZWIĄZKU „MAŁEJ ENTENTY”

Tajna konwencja wojskowa miała zostać podpisana 31-go sierpnia — głoszą Prusacy

BERLIN, 18 września. — Prasa niemiecka ogłasza dzisiaj treść rzekomej umowy wojskowej, którą mieli podpisać premierowie „Małej Ententy” i Polaki na tajnej konferencji, odbytej w Marienbadzie, dnia 31-go sierpnia.

Stwierdzono zainteresowanie w umowie, zgodzili się bronić stanu istniejącego obecnie w Środkowej i Wschodniej Europie. Przyrzekli sobie także wzajemną pomoc w razie gdyby jedna ze stron została napadnięta przez jedno lub więcej państw, śpi-

WZAJEMNE ZAPEWNIENIA PRZY- JAŹNI POMIĘDZY KRÓLEM RUMUNJI I NACZELNIKIEM PIŁSUDSKIM

WARSZAWA, 18 września. — W czasie uczy wy-danej wczoraj na cześć Naczelnika Polski Marszałka Piłsudskiego w zamku królewskim w Sinaia w Rumunii, król rumuński Ferdynand wygłosił mowę, w której z naciśkiem zaznaczył, że wysiłki Polski i Rumunii, które w dodatku do przyjaznych sąsiedzkich stosunków związane są szczególnie wzmą przyjaźni, mają na celu wyłącznie utrzymanie pokoju.

Naczelnik państwa polskiego Marszałek Piłsudski, odpowiadając na przemówienie króla Ferdynanda oświadczył, że Zjednoczona Rumunia i Zmartwychwstała Polska pójdą jedną drogą, mając jedne i te same interesy i cele do spełnienia — utrzymanie swojej niepodległości, sprawiedliwości i pokoju.

KANADA GŁUCHA NA ŻĄDANIA ANGLJI DLA WSPÓLNEGO FRONTU PRZECIW TURCJI

OTTAWA, 18 września. Rząd Kanady przyjął zupełnie chłodno wezwanie Anglii dla wspólnego wystąpienia przeciw Turcji. Sposunkowi Kanadzie obecnie są zupełnie inne, jak były w roku 1914.

W parlamencie kanadyjskim, mają większość postawie z prolegi Quebec, którzy są nie-

FRANCJA I WŁOCHY PRZECIWNIE OBRONIE DARDANELLI

Uważają, że wystąpienie zbrojne tylko rozjątry Turków

PARYŻ, 18 września. — Wezwanie Anglii do reszty aliantów dla obrony Konstancyntopola i strefy neutralnej wokół cieśniny Dardanelli przed możliwymi atakami wojsk tureckich, zostało niezwykle zimno przyjęte przez rząd francuski i wio-

sk. Tak Francja jak i Włochy, nie chcą się mieszać do wojny przeciw Turcji ze względu na własny interes państwowy, by sobie nie rządzić milionów ludności mahometańskiej w Marocco, Algierze, Tunisie i Tropolis. — Prasa włoska wyraźnie daje do zrozumienia Anglii, że w interesie Włoch leży utrzymanie po-koiu wśród ludów mahometańskich, a które mogą zostać sproklowane do „świętej wojny islamskiej” przeciw „głusiom” — „niewiernym”, gdyby wojna aliantów miały rozpocząć wojnę z wojskami Kemala Mustafa Paszy.

12-letnia córka uratowała ojca od śmierci

WNCHESTER, W. Va., 18 września. — Przytomność umyślnie 12-letniej córki Alicji uratowała życie Rankinowi Jennings, który odniósł na twarzą ciężką ranę cętki. Mała Alicja natychmiast po skaleczeniu obwinęła porannego twarzą ojca bandażami zrobionymi ze swojej bluzki sukienki wstrzymując gwałtowny upływ krwi. Po przywiezieniu ranego do szpitala, lekarze stwierdzili że pomoc córki uratowała życie ojca.

Klub Obywatelski, 511 E. 6ta ul. w New Yorku
ZWOŁUJE
WIELKIE MASOWE ZEBRANIE
na którym przemawiał będzie znany powieściopis-
KOMISARZ ZDROWIA DR. R. COPELAND
który niedawno powrócił z Polski i przedstawi nam obecne stosunki w Polsce — jak również przemawiać będą pan Martin McGuire, kongresman David H. Knott, Mr. Matthews, Stanowy Senator L. Dowling i wielu innych.
Zebrańto odbędzie się w poniedziałek 18-go września, o godzinie 8-aj wieczorem w Domu Narodowym 19-23 St. Marks Pl. w New Yorku.
Wstęp wolny. — Uprasza się Stan. Polonij o natychmiastowe przybycie, a dowiedzieć się bardzo wiele ważnych wiadomości o Pol. Komitet.

Tel.: Plaza 0688.
DR. JULIUS MUSCOTT
DENTYSTA-CHIRURG
720 Lexington Ave., róg 88 ul. N. Y.
NOWOCENA dentystyka. Umiejętne
wano ceny. Bieżące leczenie darmo.
Mówi po polsku.

Medycyna i chirurgia
Szpitala Wydziału Medycyny
425 potowietnia prawostronnie
w ręk obywatela
MOTHER'S FRIEND
Przeznaczone jest do leczenia
Ciepłoty Głowy i Wiosnę nie bezkarnie.
To zabawa w wywołaniu choroby.
Mother's Friend Remedies Co.

Tel. Market 0665.
INTERNATIONAL REAL ESTATE
Blisko Kościelnej.
21 Jones Street Nowark N. J.
Właściwość, kupno, wynajem, sprzedanie
i t. d. — Główny w sąsiedztwie i sprawa
dary testament. — Myśla być general
realitatem w najlepszym w sposób
solidny.

J. HELLER
Adwokat i notariusz
przyjmował wszelkie sprawy amerykańskie
jakichkolwiek stronnictw
i sprawozdanie przez 233 E. 14th St.,
New York City. Bezpłatna po
rozdaniu. Prawna między 9:45 a 6:45
wieczorem

DR. BRYAN
233 EAST 17th ST., NEW YORK CITY
(somsydy 1 a 2 Ave.)
Leczy choroby skórne, wypryski, łuszczyca,
wirus, nowi i ogólnie niebezpieczne
wzrostu. — 9 rano do 12 i 1:30
po południu. — W niedziele
od 9 rano do 12 po południu.

JÓZEF HALICKI, M. D.
LEKARZ
GODZINY:
12 do 3 po południu.
W dniach 12 do 1:30
W niedzielę od godziny 3 do po poł.
511 E. 10th Street
NEW YORK

Dr. E. E. COOKE
GROMOZI OCOU, BŁASZK. GARDLA
i NOZDZIA.
GODZINY:
6 do 9 rano, 1 do 5 wczoraj.
Ano 7 do 10 rano, 1 do 5 wczoraj.
90 West 8th St.
NEW YORK CITY
Tel. Baskin 6111

Dr. L. Landis
Leczy chroniczne choroby krwi,
nerwów, serca i pęcherza,
medycyna i chirurgią.
GODZINY:
9 rano do 10 wiecior,
Niedziela od 9 rano do 4 po poł.
Poradca Darmo!
Dr. L. Landis
140 East 22nd Street
blisko 3-ciej Ave.
New York City

NOSA, GARDLA, USZU
I OCU SPECJALISTA
GODZINY: Zrana 11-1. Wiecz. 1-7.
DR. J. BALSBERG
113 E. 14th Street (mied. 3 a 5 Ave.)
Tel. Baskin 2752.

Tel. Dry Dock 3528.
Michael A. Igolevitch, M. D.
90-3rd Ave., New York City
Sposób leczenia
Leczenie elektryczną diagnoza za
pomocą X-ray
GODZINY: 9-12 rano,
4-8 po południu.

DR. H. J. KORNBIL
Mostki, korony, płyty i wszelkie
naprawy. Wyrzynane
sędziwów bez bólu.
162 Ave. B. róg 10 ulicy
nad sklepem Walden Ocean Store
NEW YORK, N. Y.

ARENA AUTO SCHOOL
Uczennictwo nasza dla praktycznej i
teoretycznej, gdyż nauczyliśmy się teorii
i zabarowania od 25 do 50 dolarów
tygodniowo.

ARENA AUTO SCHOOL
151 West 64th Street, New York City

National Auto School
520 EAST 14th STREET
Blisko Times Square
Dajemy najlepsze kursy wiodące
właściwości, naprawy i t. d. w
automobilach. Oddzielne
kwalifikacje. Gwarantujemy otrzymanie
kwalifikacji.
Kursy otwarte każdego
dnia.
KOMPLETNY KURS 82.00



(Ciąg dalszy)

— Więc ona mnie do tego doprowadza?...
— Jakż tego koniec?... Co się ze mną dzieje? Czy tak osłabłem duchowo?... Nie! Przynigdy!
— Stałem długo w otwartem oknie. Morze bełkotało cicho pod siatką księżycowych światów.
— Nie, przynigdy! — powtórzyłem. Byłem i jestem silny. Zwycięzę... Ona będzie moją.

Elza Górska oparła czoło na zeszycie, ręce spłotła na głowie i zapadła w stan hipnotyczny; odcierała się od wszystkiego, co ją otaczało. Duchem przeżywała i pierwszą część opisu — istotną wówczas i drugą — wizyjną. Połączywszy wyobraźnię swoją z marzeniem Artura, uplastyczyła sobie tę scenę tak żywo, iż niemal doznała halucynacji; że scena trwa, że ona jest z nim tam nad morzem, w jego domu, że czuje go przy sobie, usta ją piekły od pocałunków, które były jakby jawa, dającą najwzajemnie rozkosz. Znikła Warownia, zaprzepacił się Tomek, duchowa władza Artura trzymała Elżę pod swoim wpływem. Moc jego była nad nią. Pomamu obraz ją się zacierała, a majaczyły imy. Widać, Elza widzi Artura, siedzi przy biurku zarzucony papierami, czyta czy pisze, ona widzi wyraźnie jego profil, osnuły mgłą sinego dnia. Zaopatrzyła się w tę nową zjawę z oczarowaniem, ekstatycznie. I stał się między nimi ów kontakt ścisły, duchowy, a tak rzadki pomiędzy ludźmi, kiedy dwie oddalone istoty łączą się z sobą silną wyższą, niepojętą, oddzielającą duszę od ciała, nie przez zwykły proces śmierci, ale może przepiękną ideę tejże. Ciała nie zamierzają, mimo jędną pod siatkę ducha, który ją opuszca, dając w przestrzeń na spotkanie drugiej indywidualności duchowej.

Moda kobieta unosiła się tam, gdzie ją przywoływał on, a ten nakaz jego czuła bardzo wyraźnie, do tego stopnia, że była z nim, że w jego istocie trwałaby, jakby w eterze ponadziemskim zatopiona. Gdy wreszcie obudził ją zewnętrzny realny odgłos dzwonka folwarczanego w Warowni, który głośno powstanie poranku. Elza ocknięta na chwilę, rozbiegła się do łóżka, jakby w śnie somnambulicznym trwająca stale tam, przy nim, przy drugiej połowie swojej istoty duchowej. Zasnęła z wizją jego, Artura, pod powiekami.

... była znowu z nim, przy nim. Otańczyli ich jakieżś odmyty, wznoszące się i opadające, niby fale morskie podczas burzy, niby chmury, zwalone na ziemię. Strażne te rana, siwo-mgliste wtaczają się po między nich obwoja, silny rzeczy przedzielną jej ich sobą. Ona rwała się ku niemu z rozpaczliwie jąła tę kulę obejmować ramio mur tych barwanów potównych dzieli go od niej. Chmurne kłęby parują ją w tył tej nocą, dąwały, że chciała krzyzczyć ratunku. Postała Artura mała, niska, aż w tym okropnym popolepi zginęła zupełnie. Wówcześnie ona urwała, iż ten odmiel silny stał się olbrzymią zastępką kulą i że za tą kulą jakby całego głosu jest on Artur. Więc rozpaczliwie jąła tę kulę obejmować ramio nami, pragnąc uścisnąć objąć ją całą, by się szły się z sobą jej ręce, po drugiej stronie kolosalnej kuli, by dotąd jego. Była pewną, iż gdy dopnie celu i kule w całości oganie, wtedy odrzuci ją jak zwłokę pilkę ten glob przezokropny i znowu stanął przy Arturze. Wyteźła wszystkie siły, cały zasób swej energii, całą wolę przeżyła ramio nami, by je rozciągnąć do gigantycznej dłu gości, zabrała sliśką kulę coraz dalej, da leć w swe objęcia, przywracała pierśmiaku nię, chcą ramiona ze stawów powyrywać — byle zdolaty otoczyć ją dokoła. Wszystk

na nią, czuła z ziemem śmiertelnego jęku w mózgu, że kuli tej nie zmoże, że to daremny trud, walka bezradzienna. Trzymać to w przewidzeniu mrozit ją lodem, miała wrażenie człowieka zamurowanego żywcem tam świat, a ona tu już skazana bez nadziei wyzwolenia. Uczuciu tej gnozy nie sprostać nie mogło. Elza, jak męczennica dantejskiego piekła, walczyła i zanierata, nie umierając. Borykała się z szalańską zaporą zawzięcie, wściekle i zdawało się jej ciagle, że jest cimą na wielkim kłosu. Odczuwała tę upokarzającą sytuację z niestychną plastyką. Wtem zaszczęła odgadnąć, że to on po tamtej stronie walczy i nie widząc, wiedziała napewno, że on tę dźgniącą wieprzeźnę głobu, tę masę nieobjętą kuli, odpustuje po kawale i odrzuca przez ogromne łomy odrywa, wali, szarpie i dąży ku niej. Aż olo ona palcami odczuwa już nie twardość granitową, lecz pustkę przestrzenną i że ona sama, jej osoba powiększa się, że ta cma jej postaci staje się motylem, płakiem, kulą szalą będącą w jej ramionach młode, drobnie... Oczekiwania pełne trwonego niepokoju, czy to owa bryła z jej ramion się wymyka, czy też on ją zwałca i dosięga ciał, ujmuje całą. Nagle wstrząs, jakby runął świat, ostatni odłam zapory wypadł z jej ramion. Przed nią stał Artur.

Elza obudziła się, obłana zimnym potem, osłabiona jakby po morderczym wysiłku. Otworzyła oczy. Opuszczona przez nią dawno świadomość powracała mętnie. Lecz żywotna energia kobiety skupiła ją przedko w sobie.
Rozejrzała się.
Słońce zalewało cały pokój, za oknem krzչałły wilgi, gruchały turkawki.
Warownia.
— Więc śniłam?... od kiedy?... tak tak długo... całą noc?...

Spojrzała mimowolnie na wiszący kalendarz.
— Dziś jest! — zdarta kartkę — niedziela 28 czerwca.

XIV.

Wrażenie snu i popodrzedni zjawisk trwało długo. Elza nie mogła otrząsnąć się z niepokoju, który owładnął nią i dręczył przeznośnie. Siłą woli chciała złamać w sobie myśl o Arturze, jak złą mrawę odpędzała od siebie jąwiącą się upórząję jej postaci. Ale on wciąż trwał, niepokój, który pamiętnik swój zapieczowała laskiem i wzymała na dno kufra z mocnem postanowieniem niezagładania wpieci do niego. Znowu chciała ten zeszył spalić i nigdy nie miała sił.

— Zniszczyć go w wilję ślubu.
Jej stan męki duchownej nie uszedł u wagi całego towarzyswa. Kommentowanu sobie różnie jej zamyslenie i wyraźny niepokój, cechujący jej zachowanie się. Uniewładził od pewnego czasu sędził ją uważnie i notował swe spostrzeżenia. Po nocy sennych marzeń, wizji i hipnotycznej tęsknoty usposobienie Elzy uderzyło wszystkich. Była jak złamana, jak po chorobie, unikała ludzi przez cały dzień. Jej bladość — szczególny ogień w oczach, spiecziona usta, podniecone ruchy, nawet głosu silniej altowy, zmienił ją i zdradzał wzmąca w niej burzę. Tomek starał się ją wybaćdać, lecz zrozumiał rychło, że tego nie dokona. Dzień przeszedł na wzajemnej męce. W po niedzielał po obiedzie ciałe rono gości w rownickich oraz domownicy siedzieli na werandzie, spożywając deser; ogromne truskawki i leśne poziomki. Wielkie półmiski wino zebranych w borze jagód nęczyły słońce i kolorowa glazura. Z krystalowych dzbanów lała się kremowa śmietanka, dzwonity o kryszałt tyzczyki, głusy zebranych tryskały humorem, tworzyły się projekty nowych zabaw, spacerów, ma jówek. Kilka osób glosowało za krokietem — inni chcieli grać w tenisa, panny projektowały wieniec ryb w jeziorku.

Elza, bojąc się tego wszystkiego, zmuciła myśli:
— Jedźmy konno do lasu.
Powstały protesty.
— Dział za górcę.
Lepiej pod wiecior.
— Narzeczenni niech jadą we... dwoje — zaproponował Zdzisł Burba.
— Nie chcę z nami, mniejsza o was, Tomek, panie Melu! jedźmy we troje.
— ...Ja jestem dziś... nie dysponowam.
— Ech, znami się na tem, nie panu nie jest, tylko woli pan poobiednią drzemkę. Będymy szczyrzy.
— Nie, pani, ja tylko nie chcę wam przeskazać.

— Ach, trop de zele, panie Melu. Mo że pan asystować naszemu „sam na sam”, pawaliśmy.
(Ciąg dalszy nastąpi).

PASSAIC, N. J.

Stow. Wet. Arm. Pol. Płacówka 36 w Passaic, urządza wielką zabawę jesienną, w niedzielny dnia 24 września br. w sali ob. Tomczyka i Magdziaka, 83 Passaic ulica, róg 8 ulicy.

Program rozpocznie się godzinie 3 po południu, a początek zabawy o godzinie 6 wieczorem. Na program złoży się mowa, muzyka i śpiew. Byli oficerowie, którzy przybyli w ostatnich czasach do St. Zjedn. wystąpięli sprawę o przebiegu walk, więc jest sposobność usłyszeć z ust żołnierzy, którzy przebyli od początku aż do końca tuż wojuskwoske.

Na program wstęp wolny, o godzinie 8 wieczorem rozpocznie się zabawa przy dźwiękach doborowej orkiestry. W czasie zabawy będą różne niespodzianki jak również pocta francuski jak również pocta francuska centów.

Stow. W. A. P., placówka 36 urządza wyżej wymienioną zabawę, ażeby pomóc swoim kolegom, którzy przybyli z Polski i są w potrzebie, przeto zaprasza my szan. Polonij, jak również wszystkie polskie towarzystwa i okoliczne placówki na dzień 24 września o przybycie i poparcie dobrej sprawy, a komitet z góry przynajmniej, że każdy z gości u bawi się do swego zadowolenia.

Komitet.
59 Van Vinkle Ave.
Garfield, N. J.

Easthampton, Mass.

Dnia 25 września br. w wieczorem w hali K. Pułaskiego odbędzie się wielki Węch Ludowy, urządzony na cześć niedawno przybyłego z Polski szan. gościa ob. Andrzeja Moraczewskiego. Równocześnie będziemy obchodzić rocznicę sierpnową przy udziale współrodzój jej ob. Moraczewskiego. Rozumiemy znaczenie tej wielkiej rocznicy dla Polski i znamy jej twórców. — Cały polski lud świadomy będnąc manifestował swoją łączność z ojczyzną i będzie witać niepodległą Polskę. Zbierze się nietylko miejscowa polonja, lecz przybędą z pobliskich miejscowości rodacy, jak z Westfield, Holyoke, Northampton, Hatfield i t. d. aby oddać wspomnienie Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polsce! Podziękujmy ob. Moraczewskiemu za jego pracę dla niepodległości Polski, o tę pracę wyraził młod Ludowi w Polsce za jego możną pracę nad odbudowę niepodległej Polski. Maciej Kropidło.

JEWETT CITY, CONN.

Baczność Jewett City, Conn. i okolic!

Tow. św. Kazimierza w Jewett City, Conn. urządza wielki Bazar, który rozpocznie się dnia 23-go września, t. j. w sobotę, o godzinie 4 po południu w sali Korporacyjnej i będzie trwał przez cały tydzień, do 1-go października. W pierwszy dzień 30 września. W każdy dzień będzie barzardownie odegrana piękna komedia „Zyd w besce”. Będą różne rozrywki i inne niespodzianki.
Przybędzie więc wszyscy polacy i polki i Jewett City i okolicy, aby się razem ubawili. Przygrywka będzie doborowa muzyka. Wstęp wolny dla wszystkich. Komitet.

NEWARK, N. J.

TEATR POLSKI (w New Yorku) pod dyrekcją artystyczną T. Wandyczowej i W. Ochrymowicza podaje do wiadomości publiczności nowarskiej, że w niedzielny dnia 24 września punktualnie o godz. 7 1/2 wieciorom wystawioną zostanie na hali parafjalnej św. Stanisława znakomita operka w 3 aktach
CNOTLIWA ZUZANNA
Udział w operce bierz 20 osób. Tańce, śpiewy, kuplety, duety. Cena miejsca 50c, 75c i \$1.00.
Dzielnice o 7 1/2 pd.
Orkiestra prof. Jana Mroza.
Gościłniane wystąpi Kazimierz Worch, artysta z Warszawy.

SOUTH BROOKLYN, N. Y.

Nauka języka polskiego w szkół św. Kryty, 189 — 15-ta ulica w South Brooklyn, rozpocznie się we środę, dnia 20-go

Używane Gdzie Tylko Ludzie Mają Zęby

COLOGATE'S
GUMM DENTAL CREAM

We Francji, gdzie styl i powab rżonez kroczą, piękna kobieta wie dobrze, jaki czar mają białe zęby.

I tam, jak i tutaj, piękne kobiety, którym chodzi o wygląd ich, wybierają COLOGATE'S. Czysta i bezpieczna i dokładnie. Dzięki rozkoszom jego zapachowi czyszczenie zębów staje się przyjemnością. Tubka dużego rozmiaru kosztuje 25c.

Dobre Zęby Dobre Zdrowie

Nauka „Colgate” na artystycznych teatrowych jest gwarantowana. Westwood, Orywale i Doznanie! Jakiś. Dob. za cenę 100c.

GREATER NEW YORK WITA OTWARCIE
NOWEJ FILII BIURA
Dr. B. L. BECKER'A
220 BROADWAY, JAKO NAIJESZERSZEGO
131-2nd AVENUE, RÓG 8-ej ULICY
OPTOMETRYSTĘ I OKULISTĘ

Czy dobrze rozumiecie wartość należytych okularów? Szukajcie we wszystkich filjach Dr. B. L. BECKERA, egzaminatory czy Wasze bezpłatnie i dostarczą Wam potrzebne okulary po najniższej cenie.

Dr. B. L. BECKER
Nowy Sklep: 131-2nd Ave., róg 8-ej ul.
F I L I I :
213-215 East Broadway
120 Lenox Ave. blisko 116 ulicy
685 Prospect Ave. Bronx
283 7th Ave. pom. 135 i 136 ulicy
228 Fordham Road (Antell Building)
1719 Pitkin Ave. Brownsville Brooklyn.

FILADELFAJA, PA.

Przyjacieli w potrzebie

Musiele umieć tańczyć

177 EAST 5th STREET
Kursy tańca

DARMO !!

14-KARATOWE ZŁOTE PIÓRO
ATRAMENTOWE

Nabyliśmy od fabrykanta 144 piór atramentowych celem rozdania zupełnie darmo, tym którzy posygnają jednego nowego rocznego prenumeratara na Nowy Świat.

Z poprzedniej oferty „Słownika Wyrazów Obcych” skorzystało przeszło 400 osób.

Oferta ta jest nie mniej wartościowa, lecz ograniczona tylko do 144 osób, dlatego, że więcej takich piór po cenie znizonej otrzymać nie możemy. Oferta ta będzie trwała prawdopodobnie tylko przez dwa tygodnie, zwnszcza że każde z dzieci szkolnych pragnie mieć pióro atramentowe.

To te kto chce otrzymać to pióro musi się spieszyć, aby nadesłać zamówienie przed wyczerpaniem zapasu. Od jednej osoby przyjmujemy tylko jedno zamówienie. Z oferty tej fachowi agenci korzystać nie mogą. Zastrzegamy prawo umiawnienia oferty w razie otrzymania zamówienia po wyczerpaniu zapasu.

Zamówienie przysyłać należy za pomocą poniżej umieszczonego kuponu:
Przeznaczony o 7 1/2 pd.
NOWY ŚWIAT, 24 Union Square, New York, N. Y.
Niniejszem zabiegam 80.00 na prenumeratę roczną dla P.
ul.
miasto
i proszę przysłać mi zupełnie darmo pióro atramentowe. Mo adres:

